

# Golec uOrkiestra, Ewa

Fajnie by z kolegami  
do dna osuszyć bar  
pokąpać się nocami  
w zbiorniku góry Żar  
Ale tak jest w zwyczaju  
że ciężko życie wieść  
bo kto zjadł jabłko w raju  
tu żabę musi zjeść

Ewa  
po coś ty jadła z drzewa  
zakazanego  
Ewa  
mów czy tak było trzeba  
powiedz dlaczego  
Ewa  
po coś ten owoc rwała  
i namawiała  
Ewa  
facet to nie jest skała  
on święty spokój chce mieć

Fajnie by nie odmawiać  
niczego sobie już  
i życie tak ustawiać  
jak psa nocnego stróż

Adam był człowiek zgodny  
dają to trzeba brać  
za ten grzech pierworodny  
do pracy muszę wstać

Na wznak leżał sobie bym  
w niebo patrzył wciąż  
i nie robił nic oprócz min  
Lecz raj obróciłaś w pył  
gdzie figowy liść  
niepotrzebny nikomu był